

Sygn. akt III A Ua 851/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

**Przewodniczący: sędzia Ireneusz Lejczak spr.**

**Sędziowie: Irena Różańska-Dorosz**

**Grażyna Szyburska-Walczak**

**Protokolant: Monika Horabik**

**po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. we Wrocławiu**

**na rozprawie**

**sprawy E. B.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

**o wysokość emerytury**

**na skutek apelacji E. B.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**z dnia 4 kwietnia 2019 r. sygn. akt VII U 743/17**

**I. oddała apelację,**

**II. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz strony pozwanej kwotę 240,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 4.09.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. ponownie ustalił kapitał początkowy wnioskodawczynie E. B. przyjmując, dla wyliczenia wysokości kapitału początkowego, 88 miesięcy składkowych i 15 miesięcy opieki nad dzieckiem przeliczanych parametrem 1,3% podstawy wymiaru. Rozpoznając wniosek E. B. z 6.09.2017 r. organ rentowy decyzją z 4.10.2017 r. przyznał jej prawo do emerytury wyliczonej na podstawie art. 26 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w wysokości 820,78 złotych. Ustalając wysokość emerytury przyjął organ kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego z decyzji z 4.09.2017 r. oraz ustalił, że wnioskodawczynie nie udowodniła 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych – co nie dawało podstaw do podwyższenia emerytury do wysokości gwarantowanej najniższej emerytury. Obie decyzje zaskarżyła wnioskodawczynie zarzucając błędne ustalenie przez organ łącznej sumy okresów składkowych i nieskładkowych, co skutkowało zaniżoną wysokością przyznanej jej emerytury. W uzasadnieniu odwołania podniosła, że od 1.01.1986 r. do 4.06.2017 r. nieprzerwanie pracowała w przedsiębiorstwie swojego męża D. B..

Wyrokiem z 4.04.2019 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawczyni. Sąd Okręgowy ustalił, że E. B. była zatrudniona od 04.01.1985 r. do 17.10.1987 r. w pełnym wymiarze na stanowisku pracownik biurowy - referatu do spraw osobowych w Przedsiębiorstwie (...) w Z.. Od 17.10.1987 r. została współprowadzącą ww. firmę. Do ustalenia wysokości kapitału początkowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił ubezpieczonej okresów składkowych:

1/ od 04.01.1985 r. do 31.08.1985 r. oraz od 01.06.1986 r. do 03.06.1986 r. ponieważ w tym czasie ubezpieczona nie miała opłacanych składek na ubezpieczenie społeczne;

2/ od 04.06.1986 r. do 07.10.1986 r. ponieważ w tym czasie ubezpieczona korzystała z zasiłku macierzyńskiego;

3/ od 01.04.1994 r. do 31.12.1994 r. oraz od 01.02.1995 r. do 31.12.1998 r. ponieważ w tych okresach organ rentowy umorzył ubezpieczonej składki na ubezpieczenia społeczne.

Organ Rentowy ustalił okres składkowy wnioskodawczyni w wymiarze 17 lat 10 miesięcy i 23 dni stażu ogółem. W tym na dzień 31.12.1998 r. wnioskodawczyni udokumentowała 7 lat 4 miesiące i 4 dni okresów składkowych. Wyliczony kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 01.01.1999 r. wynosi 42.702,88 zł. z uwzględnieniem jego waloryzacji do dnia przyznania świadczenia emerytalnego. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezpodstawne. Wskazał przy tym Sąd, że ustalenia dotyczące okresów składkowych i nieskładkowych ustalał organ na podstawie posiadanych dokumentów oraz zaewidencjonowanych składek na indywidualnym koncie ubezpieczonej. Z dowodów tych wynikało, że od 4.01.1985 r. do 31.08.1985 r. wnioskodawczyni nie została zgłoszona do ubezpieczenia. Od 1 do 3 czerwca 1986 r. nie miała opłacanych składek na ubezpieczenie społeczne ponieważ płatnik nie przekazywał deklaracji rozliczeniowych do organu rentowego. Od 4.06.1986 r. do 7.10.1986 r. wnioskodawczyni przebywała na urlopie macierzyńskim. Natomiast od 01.04.1994 r. do 31.12.1994 r. oraz od 01.02.1995 r. do 31.12.1998 r. składki na ubezpieczenia społeczne wnioskodawczyni zostały umorzone. Dowody te były zdaniem Sądu, gdyż zgodnie z § 30 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, wydruk danych z systemu teleinformatycznego Zakładu, dotyczący ubezpieczonego, w tym w szczególności: przebiegu jego ubezpieczenia, podstawy wymiaru składek, kwoty składek na jego koncie oraz wydanej decyzji w sprawie świadczenia i wypłaty świadczenia stanowi środek dowodowy potwierdzający zamieszczone dane. Wskazał też Sąd, że dla weryfikacji prawidłowości obliczeń okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczyni, wysokości kapitału początkowego i wysokości należnej jej emerytury dopuścił dowód z opinii biegłej z dziedziny finansów i rachunkowości, która to opinia potwierdziła prawidłowość danych zawartych w spornych decyzjach. Sąd nie uwzględnił wniosku ubezpieczonej o sporządzenie opinii uzupełniającej, ponieważ uzasadniające wnioszek dowodowy zaświadczenie dotyczyło okresów od 01.01.1999 r., nie mających wpływ na ustalenie wartości kapitału początkowego. Wartość kapitału początkowego, zgodnie z treścią art. 173 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ustala się na dzień 1 stycznia 1999 r.

Wyrok ten zaskarżyła w całości apelacją wnioskodawczyni zarzucając orzeczeniu błędne ustalenia dotyczące okresów składkowych i nieskładkowych i w rezultacie tego tak błędne ustalenie wysokości kapitału początkowego i wysokości należnej jej emerytury, jak i nieprzyznanie wnioskodawczyni minimalnej emerytury, zależnej od spełnienia warunku posiadania 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. W ocenie skarżącej jej 20-letni staż ubezpieczeniowy wynika z arytmetycznego zsumowania liczby dni podlegania ubezpieczeniom społecznym po 31.12.1998 r. z przyjętymi przez organ w decyzji kapitałowej okresami składkowymi i nieskładkowymi, co dawało razem ponad 20 lat. Ponadto skarżąca zarzuciła, że Sąd w ogóle nie uwzględnił dowodów wykazujących ponad 30 letni staż ubezpieczeniowy skarżącej, a to świadectwa pracy z 3.12.2003 r., zaświadczenia z 6.03.2007 r. o niezaleganiu ze składkami, zaświadczenia ZUS z 6.10.2017 r. oraz zeznań świadka D. B.. W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od apelującej na jego rzecz w postępowaniu apelacyjnym.

Na podstawie złożonych przez strony do akt sprawy: zaświadczenia ZUS Inspektorat w L. z 6.10.2017 r. oraz ZUS Inspektorat w K. z 12.01.2005 r. Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że w okresie od 1.02.1988 r. do 31.12.1998 r. wnioskodawczyni była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy z prowadzącym pozarolniczą

działalność jej mężem D. B.. Z tego okresu – decyzją restrukturyzacyjną z 5.04.2004 r. - umorzono składki na ubezpieczenia społeczne wnioskodawczyni za miesiące od kwietnia do grudnia 1994 r. i od lutego 1995 r. do grudnia 1998 roku. Ponadto na podstawie niezakwestionowanej przez apelującą informacji pozwanego organu z 23.10.2019 r. (kk: 155 i 156) ustalono, że od października 2007 r. do maja 2008 r. (8 miesiące), od lipca 2008 r. do grudnia 2009 r. (18 miesięcy), od kwietnia do maja 2010 r. (2 miesiące), od sierpnia do listopada 2010 r. (4 miesiące), od marca 2011 r. do marca 2012 r. (13 miesięcy), od czerwca do listopada 2012 r. (6 miesięcy), od kwietnia do grudnia 2013 r. (9 miesięcy), od marca 2014 do maja 2017 r. (39 miesięcy) podstawa emerytalna wnioskodawczyni wynosiła połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Natomiast w czerwcu 2017 r. podstawa ta odpowiadała 1/20 minimalnego wynagrodzenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zarzuty apelacji sprowadzały się do kwestionowania prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących sumy posiadanych przez wnioskodawczynię okresów składkowych i nieskładkowych.

W myśl art. 25 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 53 – dalej jako ustawa emerytalna) wysokość emerytury zależy, m.in. od kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego. Natomiast sam kapitał początkowy ustala się z uwzględnieniem okresów ubezpieczenia przebytych przez 1.01.1999 r. (art. 174 ust. 1 ust. 3 ustawy emerytalnej). Dla oceny zatem czy organ prawidłowo ustalił w zaskarżonej decyzji dotyczącej kapitału początkowego sumę okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczyni należało brać pod uwagę tylko okresy jej ubezpieczenia przebyte do 31.12.1998 r. Zaskarżona decyzja z 4.09.2017 r. jest decyzją o ponownym ustaleniu kapitału początkowego. Jednak ustala ona okresy składkowe i nieskładkowe w takim samym wymiarze jak poprzednia decyzja dotycząca kapitału początkowego wnioskodawczyni (z 27.06.2005 r.), której wnioskodawczyni nie zaskarżyła, ani nie przedłożyła nowych dowodów pozwalających ustalić dłuższe okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym. W obu decyzjach organ ustalił 88 miesięcy okresów składkowych i 15 miesięcy okresów nieskładkowych. W obu też decyzjach organ nie uwzględnił do okresów ubezpieczenia okresu od 4 stycznia do 31 sierpnia 1985 r. twierdząc, że nie zostały wystarczająco udowodnione. Wnioskodawczyni zarzuciła, że przy ocenie tego okresu nie zostały wzięte pod uwagę: świadectwo pracy z 27.10. 2004 r. potwierdzające jej nieprzerwane zatrudnienie od 4.01.1985 r. do 17.10.1987 r. w Przedsiębiorstwie (...) – D. B. w Ł. oraz zeznania D. B. na okoliczność jej zatrudnienia w spornym okresie. Świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym potwierdzającym stan wiedzy osoby podpisującej ten dokument. Oznacza to, że treść takiego dokumentu może być weryfikowana, a nawet powinna podlegać weryfikacji w sytuacji, gdy nie przystaje do innych ustalonych faktów. W przypadku świadectwa pracy określającego istnienie w określonym czasie stosunku pracy i warunki pracowniczego zatrudnienia dokument ten powinien znaleźć oparcie w dokumentach określających warunki zatrudnienia – jak umowa o pracę, angaże, zakresy czynności. Z zeznań D. B. wynikało, że dokumenty te zaginęły. Ponadto w żaden sposób zeznania te nie wyjaśniały okoliczności, że wnioskodawczyni została zgłoszona przez niego do ubezpieczeń społecznych jako pracownik dopiero z dniem 1.09.1985 r. Nie było zatem podstaw do uznania, że wnioskodawczyni w okresie od 4 stycznia do 31 sierpnia 1985 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym. Pozostałe wymienione w decyzji kapitałowej z 4.09.2017 r. nieuwzględnione okresy, tj. od kwietnia do grudnia 1994 r. i od lutego 1995 r. do grudnia 1998 r. dotyczyły okresów za które zostały umorzone należności z tytułu niezapłaconych składek należnych od płatnika D. B. w związku z podleganiem wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym wynikającym ze współpracy z prowadzącym pozarolniczą działalność mężem D. B. – na co wskazuje decyzją z 5.04.2004 r. ZUS Oddział w K. umarzająca należności płatnika D. B. podlegające restrukturyzacji. Umorzenie długu doprowadziło do stanu braku zadłużenia płatnika wobec organu, co potwierdzało przywoływane w apelacji zaświadczenie z 6.03.2007 r. Nie zmienia to jednak faktu, że umorzone w ramach postępowania restrukturyzacyjnego składki nie zostały opłacone. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 195 pkt 4 ustawy emerytalnej okresami składkowymi są okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w ustawie z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (Dz.U. z 1989 r., poz. 250, z późn. zm.). Regulacja ta jednoznacznie wskazuje na to, że za okresy składkowe nie mogą być uznane okresy prowadzenia pozarolniczej działalności i współpracy przy jej prowadzeniu, za które nie opłacono składek. Skoro zatem niezasadne były zarzuty apelacji dotyczące błędnego

niezakwalifikowania do okresów składkowych i nieskładkowych okresów: od 4 stycznia do 31 sierpnia 1985 r. oraz od kwietnia do grudnia 1994 r. i od lutego 1995 r. do grudnia 1998 r., to należało uznać za prawidłowe ustalenie tego okresu w zaskarżonej decyzji przeliczającej kapitał początkowy w wymiarze 88 miesięcy okresów składkowych i 15 miesięcy okresów nieskładkowych. Wskazać też należało, że wymieniony w decyzji z 4.09.2017 r. okres od 1 do 3 czerwca 1986 r. nie miał wpływu na wysokość kapitału początkowego. Zgodnie bowiem z treścią art. 174 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy emerytalnej okresy składkowe i nieskładkowe ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy, a nie – jak to przedstawiała apelująca – jako sumę dni.

Niezasadne również były zarzuty apelacji dotyczące zaskarżonego wyroku w zakresie decyzji z 4.10.2017 r. dotyczącej wysokości emerytury. Zarzuty te opierały się na twierdzeniu, że wnioskodawczyni wykazała ponad 20-letni okres składkowy i nieskładkowy i przysługuje jej, przewidziane w art. 87 ust. 1 ustawy emerytalnej, podwyższenie do kwoty najniższej emerytury przewidzianej w art. 85 ust. 2 tej ustawy. Warunek do podwyższenia emerytury do kwoty minimalnej emerytury spełnia kobieta, która osiągnęła wiek emerytalny wynoszący 60 lat i ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat (art. 87 ust. 1 pkt. 2 ustawy emerytalnej). Jak wynikało z przedstawionych wyżej argumentów suma okresów składkowych i nieskładkowych przebytych przez wnioskodawczynię do 31.12.1998 r. wynosiła 8 lat, 8 miesięcy i 1 dzień. Po dniu 31.12.1998 r. wnioskodawczyni przebywała na urloпах bezpłatnych: od 1 stycznia do 31 marca 2010 r., od 1 do 31 lipca 2010 r., od 1 grudnia 2010 r. do 28 lutego 2011 r., od 1 kwietnia 2012 r. do 31 maja 2012 r., od 1 do 31 grudnia 2012 r., od 1 stycznia do 31 marca 2013 r., od 1 stycznia 2014 r. do 28 lutego 2014 r. Okoliczności tej wnioskodawczyni nie kwestionowała, a ponadto wynikała ona z zaświadczenia ZUS Inspektorat w L. z 6.10.2017 r., na które to zaświadczenie – jako wiarygodne, konsekwentnie się apelująca powoływała. Po odliczeniu urlopow bezpłatnych suma okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczyni po 31.12.2018 r. wynosiła 13 lat 4 miesiące i 19 dni (por. k: 155 akt sprawy), co łącznie z okresami przebytymi przed tą datą dawało 22 lata i 20 dni. Zważyć jednak należało na dodatkowy warunek jaki, dla właściwego obliczenia wymaganych okresów dla potrzeb podwyższenia emerytury do kwoty gwarantowanego w art. 85 ust. 2 świadczenia, ustawodawca określił w art. 87 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem do obliczenia okresów składkowych przypadających po 31.12.1998 r. miesiące, w których składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe były obliczone od podstawy wymiaru niższej od kwoty minimalnego wynagrodzenia pracowników, uwzględnia się w części odpowiadającej proporcji tej podstawy do kwoty minimalnego wynagrodzenia. Jak wynikało z niezakwestionowanej przez apelującą informacji organu rentowego z 23.10.2019 r. (k: 155 i 156 akt) w okresach: od października 2007 r. do maja 2008 r. (8 miesiące), od lipca 2008 r. do grudnia 2009 r. (18 miesięcy), od kwietnia do maja 2010 r. (2 miesiące), od sierpnia do listopada 2010 r. (4 miesiące), od marca 2011 r. do marca 2012 r. (13 miesięcy), od czerwca do listopada 2012 r. (6 miesięcy), od kwietnia do grudnia 2013 r. (9 miesięcy), od marca 2014 do maja 2017 r. (39 miesięcy) podstawa emerytalna wnioskodawczyni wynosiła połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Natomiast w czerwcu 2017 r. podstawa ta odpowiadała 1/20 minimalnego wynagrodzenia. Oznaczało to, że wymienione wyżej okresy składkowe w łącznej liczbie 100 miesięcy należało – w myśl art. 87 ust. 3 ustawy emerytalnej – zredukować do 50 miesięcy i 2 dni, co dawało łącznie 4 lata, 2 miesiące i 2 dni. Pozostałe okresy, w których podstawa emerytalna wnioskodawczyni nie była niższa niż minimalne wynagrodzenie wynosiła 5 lat i 1 miesiąc (od 1.01.1999 r. do 28.02.2003 r., od 1.09.2003 r. do 31.03.2004 r., od 1.10.2004 r. do 31.12.2004 r. i w czerwcu 2010 r. - por. karta 156), co łącznie dawało – w okresie od 1.01.1998 r. do 3.06.2017 r. - 9 lat 3 miesiące i 2 dni. Łączna zatem suma okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczyni za czas do 31.12.1998 r. (8 lat 8 miesięcy i 1 dzień) i po tej dacie (9 lat 3 miesiące i 2 dni) wynosiła 17 lat 11 miesięcy i 3 dni, co czyniło bezzasadnym jej roszczenie o podwyższenie wysokości jej emerytury do kwoty przewidzianej w art. 85 ust. 2 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe na względzie apelację jako bezzasadną – na podstawie art. 385 kpc – należało oddalić. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz na podstawie § 10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

***Grażyna Szyburska-Walczak Ireneusz Lejczak Irena Różańska-Dorosz***